**Nr 269.** **Kraków, Sobota 14 Czerwca 1913.** **Rok XXXII.**

# NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

**„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.**

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

| PRENUMERATA WYNOSI: | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 kor. | 2 kor. |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 | 16 | 8 | 2 „ 70 h. |
| z dwurazową | 38 | 19 | 9 „ 60 h. | 3 „ 20 „ |
| w Państwie Niemieckiem | 36 | 18 | 9 | 3 |
| w innych państwach | 48 | 24 | 12 | 4 |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokolowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludwika 9.

**Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.**

**Prenumeratę przyjmują:**

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He[illegible] Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., H[illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie. Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Z Rady państwa.

(*Telefonem*).

**Wiedeń, 14 czerwca.**

W dalszym ciągu wczorajszych obrad nad prowizoryum budżetowem w Izbie posłów poseł Steinwender polemizował z socyalistami, a następnie zwrócił się przeciw Rusinom, którym zarzucał, że chcą w parlamencie obstruować z powodu galicyjskiej sejmowej reformy wyborczej. Parlament im tu nie może pomódz, Rusini jednak nie powinni zapominać, że w parlamencie posiadają trybunę, z której mogą mówić przed całym światem. (Żywe potakiwania.) Jeżeli chce się parlament zniszczyć, to nie jest to wielka sztuka. Od 15 lat różne stronnictwa się już o to starają, a jeżeli Rusini się do tego przyłączą, to się już uda. Ale przez to Rusini więcej tracą, aniżeli my. Państwa przez to nie zniszczą. Państwo potrafi już znaleść to, czego potrzebuje dla siebie, dla armii, dla urzędników, a także dla krajów — z parlamentem, czy bez parlamentu.

Następnie przemawiali referenci mniejszości pos.: Pantz, Gostincar i Tomsik.

Podczas dyskusyi z galeryi I piętra rzucono kartki, domagające się uchwalenia ustawy o ubezpieczeniu społecznem.

Po sprawozdawcy mniejszości pośle Vacku przemawiał referent mniejszości poseł Diamand, który podniósł, że ciągłe intrygi i małostkowe środki uniemożliwiają życie konstytucyjne i załatwienie zwykłego budżetu. Prawo kontroli staje się bezprzedmiotowem, bo stronnictwa większości zwalczają rząd i atakują go dla pozyskania popularności u ludności, ale następnie głosują za tym rządem, wskutek czego większość wprowadza formalnie w błąd opinię publiczną. Charakterystycznym przykładem w tej mierze jest traktowanie odpowiedzi na interpelacyę w sprawie Redla, gdzie do dyskusyi nie dopuszczono. Afera ta miała jeden jednak korzystny wpływ, bo kres położyła sile soldateski, która wyrosła nam ponad głowy.

Mowca zarzuca rządowi, że przeciwdziała przeciw zawarciu pokoju między narodowościami. Koło polskie z ostatnich wyborów wyszło tak dalece zdemokratyzowane, że zdołało podać przyjazną rękę Rusinom. Kiedy jednakże kompromis był już gotowy, rządowi udało się udaremnić zawarcie pokoju.

Austrya może istnieć tylko jako wolny związek demokratycznych narodów, w przeciwnym razie można mówić o końcu Austryi.

Dalej wytyka, że minister handlu nie wystąpił publicznie dla zaznaczenia dalszego kierunku w polityce zagranicznej handlowej. Wskazuje, że Austrya znajduje się w nadzwyczaj trudnych stosunkach finansowych. Następnie omawiał kwestyę karteli, które w Austryi specyalnie tamują wszelki rozwój przemysłu, — a dla Galicyi oznaczają sparaliżowanie wszelkiego życia przemysłowego i handlowego.

Omawiając krwawe zajścia we Lwowie, stwierdza, że nad tem należy ubolewać tem więcej, że chodzi tu o ludzi innych narodowości. Pod pręgierz należy tu postawić zarząd szkolny, który zawinił, że między nauczycielami i uczniami wywiązują się stosunki takie, jak między dwoma śmiertelnymi wrogami.

Dalej zajmował się kwestyą pragmatyki służbowej i płac nauczycieli. Wytyka rządowi, że budżet jest zbyt nizko preliminowany. Gdyby go przystosowano do rzeczywistych dochodów, to znalazłoby się pokrycie dla podwyższenia płac nauczycieli. Zarzuca rządowi, że stworzył sztuczne junctim między ustawami podatkowemi a kwestyą pragmatyki służbowej, przez co chciał stworzyć rozłam między ludnością a urzędnikami, gdyż absolutyzm tego wymaga. W końcu polemizował z posłem Abrahamowiczem i oświadczył, że stronnictwo jego będzie głosowało przeciw prowizoryum budżetowemu.

Na tem obrady przerwano.

### Wniosek, interpelacye i zapytania.

Pos. Herzmansky, Haller, Oleśnicki, Angerman i inni wręczyli wniosek w sprawie zniżenia ceny soli denaturowanej dla bydła.

Między innymi wnieśli interpelacye: poseł Breiter w sprawie odpowiedzi na interpelacyę, dotyczącą wypadku Redla przez ministra obrony krajowej

Poseł Śliwiński i tow. w sprawie dalszego stanowiska Austryi do państwa tureckiego na polu handlowo-politycznem i popierania naszych gospodarczych interesów wobec państwa tureckiego.

Poseł Fink zwraca uwagę na doniesienie dzienników, jakoby prezydent Izby przyobiecał Rusinom, że na następnym konwencie seniorów „ex praesidio" zaproponuje, by odstąpić od sesyi lipcowej Rady państwa. Zapytuje prezydenta, ile jest prawdy w tem doniesieniu.

Prezydent odpowiada, że na konferencyi wczorajszej z dr K. Lewickim nie chodziło o sesyę lipcową, lecz tylko o to, aby poseł Budzynowski jako referent mniejszości dopiero dziś przyszedł do głosu nie wczoraj. Musi więc na zapytanie posła Finka odpowiedzieć przecząco.

Poseł Buzek zauważa, że zgłosił się z zapytaniem w tej samej sprawie i z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości oświadczenie prezydenta. Nie pozostaje mu nic innego, jak napiętnować machinacye prasy.

Poseł Kost' Lewicki stwierdza wobec zapytania posła Finka, że na tej konferencyi Rusinów z prezydentem nie było mowy o sesyi lipcowej. Sprawa ta należy do kompetencyi konferencyi seniorów.

Na tem posiedzenie zamknięto, następne we wtorek o godzinie 10 rano.

### Z powodu zmian na Bałkanie.

**Wiedeń, 14 czerwca.**

Na wczorajszem posiedzeniu posłowie Stapiński, Lisiewicz i Śliwiński wnieśli interpelacyę z powodu zmiany stosunków na Bałkanie, gdzie powstały silne państwa, które są narzędziem polityki rosyjskiej, co wywołuje ciągle niebezpieczeństwo wojny światowej. Wobec tego Austrya nie powinna dopuszczać do dalszego osłabiania Turcyi. Stan obecny jest niebezpieczny dla Austryi, ponieważ państwa bałkańskie w razie konfliktu między Austryą a Rosyą mogą stać Rosyi do dyspozycyi. Interpelanci żądają więc nawiązania ściślejszych stosunków gospodarczych z Turcyą, postarania się o lepszą komunikacyę okrętową, o rozszerzenie służby konsularnej w Małej Azyi itd.

## O pragmatykę służbową.

**Wiedeń, 13 czerwca.**

Zwołanie sesyi lipcowej parlamentu natrafia na wielkie trudności. — Kilku posłów ze Związku narodowo-niemieckiego wypracowało projekt, który ma umożliwić wprowadzenie pragmatyki służbowej w życie, a to drogą częściowego uchwalenia prowizorycznego planu finansowego, a mianowicie w tej formie, że do prowizoryum budżetowego mianoby przyjąć prowizoryczne postanowienia tylko na II półrocze b. r., podług których podwyższonoby podatek osobisto-dochodowy z równoczesnem zaprowadzeniem amnestyi, jednak bez wglądania w księgi handlowe.

Wnioskodawcy spodziewają się z tego w drugiem półroczu r. b. dochodu w kwocie 16 milionów koron, coby wystarczyło na wprowadzenie w życie pragmatyki służbowej. W jesieni zaś uchwalonoby definitywny plan finansowy, a uchwalone obecnie prowizoryczne postanowienia przestałyby z dniem 1 stycznia 1914 roku obowiązywać. Ale i ten projekt natrafia na poważne trudności i mimo że posłowie innych stronnictw większości projekt ten popierają, nie ma on widoków urzeczywistnienia, ponieważ agraryusze czescy i Rusini grożą w takim razie obstrukcyą przeciw prowizoryum budżetowemu.

## Postulaty docentów.

(*Telefonem.*)

**Wiedeń, 14 czerwca.**

Deputacya Związku austryackich docentów zjawiła się wczoraj w parlamencie, aby przedłożyć życzenia docentów prywatnych uniwersytetów w Czerniowcach, Gracu, Krakowie, Lwowie i Pradze (czeski i niemiecki), oraz politechnik w Grazu, Lwowie i Pradze. Postulaty te mają na celu poprawę bytu materyalnego docentów, ułatwienie im przystępu do katedr akademickich i streszczają się głównie w następujących punktach:

1) Pomnożenie posad nadzwyczajnych profesorskich. Docenci prywatni uważają za rzecz nieodzowną, aby posady te znacznie pomnożono nietylko ze względu na potrzeby rzeczowe, lecz także w celu poparcia „ad personam" ukwalifikowanych docentów prywatnych. W tym celu ma być wstawioną do budżetu państwowego pozycya 300 000 koron rocznie. Memoryał czyni propozycye co do rozdziału tej sumy. Sam tytuł nadzwyczajnego profesora w przyszłości ma być nadawany tylko takim docentom pryw., dla których działalność akademicka ma tylko cechę zajęcia ubocznego. Inni docenci prywatni mają otrzymywać rzeczywiste płatne posady profesorów nadzwyczajnych.

2) Utworzenia stypendyów dla docentów prywatnych: Na ten cel ma być wstawianą do budżetu rocznie kwota 300.000 koron. Każde stypendyum ma wynosić co najmniej 1500 koron rocznie. Mają one być udzielane na propozycyę kolegium profesorów z reguły na lat 5.

3) Docenci prywatni oświadczają, że leży w interesie godności stanu, aby na przyszłość tytuł docenta przyznawany był tylko nauczycielom habilitowanym.

Z Gallicyi wzięli udział w tej deputacyi z Krakowa dr Korczyński i dr Smoleński, — ze Lwowa dr Nowotny.

**Wiedeń, 14 czerwca.**

W subkomitecie komisyi szkolnej oświadczył minister oświaty w sprawie żądania profesorów i docentów uniwersyteckich o podwyższenie płac, że spełnienie wszystkich tych żądań jest niemożliwem. Rząd zajmuje się myślą podwyższenia czesnego w uniwersytetach.

## Demobilizacya Serbii i Bułgaryi.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

### Sąd rozjemczy cara.

**Wiedeń, 14 czerwca.**

Mimo że dotąd nie wiadomo, kiedy car obejmie ostatecznie rozjemstwo w sporze serbsko-bułgarskim, uważają konflikt ten w zasadzie za zażegnany. Obecnie toczą się między rządem serbskim a bułgarskim rokowania w sprawie demobilizacyi. Bułgarya chce zarządzić u siebie demobilizacyę, jednak tylko pod tym warunkiem, że Serbia wycofa swoje wojska z terytoryów macedońskich niespornych, zastrzeżonych traktatem dla Bułgaryi. Między Bułgaryą a Serbią wybuchł obecnie spór o interpretacyę depeszy cara. Podczas gdy w Serbii są zdania, że car ofiarował sąd rozjemczy co do wszystkich kwestyj spornych, Bułgarya stoi na stanowisku, że telegram cara odnosi się tylko do strefy spornej. Dlatego też Bułgarya żąda, aby Serbia już teraz opróżniła te miejscowości macedońskie, które w czasie wojny okupowała, a które wedle traktatu, zawartego przed wojną, należą się Bułgaryi.

**Sofia, 14 czerwca.**

Król Ferdynand odpowiedział na telegram cara oświadczeniem, że przyjmuje sąd rozjemczy cara, licząc na jego sprawiedliwość.

### Obrady w skupczynie.

**Belgrad, 14 czerwca.**

Prezydent ministrów Pasicz odpowiedział wczoraj na zapytanie młodoradykała Draskowicza i postępowca Marinkowicza, że do tej pory nie nastąpił jeszcze krok mocarstw w sprawie demobilizacyi, chociaż jest on zapowiedzianym. Gdyby była potrzeba zmiany stanowiska, wyrażonego w rezolucyi skupczyny co do kwestyi granicznej, wtedy rząd porozumie się ze skupczyną.

Poseł Draskiewicz oświadczył, że nie zadowoliła go odpowiedź prezydenta ministrów.

Pos. Marinkowicz wskazał, że skupczyna nie powinna pozwolić, aby Rosya kierowała polityką serbską. — Wniesie on interpelacyę w tej mierze, aby na ewentualnych konferencyach w Petersburgu nie omawiano sprawy granicy serbsko-bułgarskiej lecz sprawę całego obszaru, zdobytego przez sprzymierzonych.

Pasicz oświadczył, że rząd odpowie na tę interpelacyę. Prowadzi on politykę w interesie kraju. Gdy skupczyna pewnego dnia miałaby nie pochwalać więcej polityki rządu, wtedy rząd ustąpi miejsca tym, którzy potrafią lepiej prowadzić politykę.

Na zapytanie nacyonalisty Ribaraca oświadczył Pasicz, że dzisiaj nie widzi potrzeby dawania wyjaśnień o sprawie granicznej bułgarsko-serbskiej.

### O demobilizacyę.

**Belgrad, 14 czerwca.**

Przedstawiciele mocarstw wręczyli wczoraj po południu rządowi serbskiemu notę z propozycyą natychmiastowego zredukowania siły zbrojnej.

**Belgrad, 14 czerwca.**

(Z urzędowego serbskiego źródła). Przedstawiciele wielkich mocarstw zawiadomili wczoraj o godz. 11 przed południem, że mocarstwa porozumiały się, aby wobec Serbii i Bułgaryi wyrazić życzenie, ażeby spory między temi państwami zostały załatwione na drodze pokojowej, oraz aby w tym celu obie strony przystąpiły do demobilizacyi.

Pasicz odpowiedział, że rząd serbski życzy sobie pokojowego załatwienia wszystkich spraw między sprzymierzonymi i dlatego też wystosował notę do rządu bułgarskiego, w której wyraża nadzieję, że wszelka koncentracya wojska na granicy serbskiej będzie natychmiast wstrzymaną, oraz proponuje, aby stan armii o jedną czwartą część zmniejszono, a sprawy sporne załatwiono na drodze pokojowej.

Przedstawiciele mocarstw zaprotokołowali to oświadczenie.

### Condominium.

**Sofia, 14 czerwca.**

Wiadomości o serbskiej propozycyi demobilizacyi przyjęto tu przychylnie. Z kompetentnego miejsca oświadczają, że także i Bułgarya chce okazać zamiłowanie pokoju.

Propozycya serbska może być przyjętą, jeżeli Serbia zgodzi się na „condominium" prowizoryczne także w obszarach, zajętych przez Serbów, leżących poza strefą sporną. „Condominium" to trwałoby do czasu wydania orzeczenia rozjemczego przez cara.

### Zmiana gabinetu bułgarskiego.

**Sofia, 14 czerwca.**

Gabinet najpóźniej dziś będzie utworzony. Prezydyum obejmie dr Danew.

### Rokowania między Austryą a Rosyą.

**Wiedeń, 14 czerwca.**

„Die Zeit" donosi z Londynu: W tutejszych kołach dyplomatycznych słychać, że w najbliższym czasie rozpoczną się rokowania między Austryą a Rosyą ze względu na różne życzenia Austryi co do podziału zdobyczy między państwa bałkańskie i w sprawie ostatecznego uregulowania stosunków na Bałkanie. Dopiero po ukończeniu tych pertraktacyj austro-rosyjskich zapadnie wyrok cara, którego zatem nie tak szybko należy się spodziewać.

## Wrzenie w Turcyi.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

**Paryż, 14 czerwca.**

Bawiący tu Szeryf pasza, jeden z przywódców ligi oficerskiej, oświadcza, że oficerowie domagają się rozwiązania komitetu młodotureckiego i dymisyi całego gabinetu, w przeciwnym bowiem razie armia pod dowództwem swoich oficerów przedsięweźmie marsz na Konstantynopol. Wojska czekają jeszcze tylko na odpowiedni sygnał nad Czataldżą. Wśród żołnierzy nad Czataldżą rozdają pisma ulotne, wzywające ich do zniszczenia komitetu młodotureckiego. Zamach na Mahmuda Szefketa paszę był tylko początkiem, teraz przyjdzie kolej na innych. Jeżeli Hilmi pasza będzie tak nieostrożny i powróci do Konstantynopola, przypłaci to życiem. Należy oczekiwać wybuchu rewolucyi w Konstantynopolu. Liga oficerska spodziewa się, że przy pomocy armii zwycięży.

### Śledztwo w sprawie zamachu na wielkiego wezyra.

**Konstantynopol, 14 czerwca.**

Jak donoszą dzienniki, śledztwo w sprawie zamachu na Szefketa wykazało, że sprawców zamachu było pięciu. Do wczoraj wieczora przesłuchano 40 osób. Winnych jest prawdopodobnie 10 osób.

### Ujęcie morderców.

**Berlin, 14 czerwca.**

Biuro Wolffa donosi z Konstantynopola: Policya stwierdziła, że morderca wielkiego wezyra nazwiskiem Zia, ukrywa się w domu przy ulicy Pireus, niedaleko generalnego niemieckiego konsulatu. Podczas ostrzeliwania morderca zranił porucznika Hilmiego, oficera ordynansowego komendanta miasta Zemalu i sędziego śledczego Samuela.

Sądzą, że w domu zamknęło się 8 osób uzbrojonych w rewolwery i karabiny.

**Berlin, 14 czerwca.**

Biuro Wolffa donosi: Dom, w którym zabarykadowali się mordercy wielkiego wezyra, zajęto o godz. 4 min. 30 po południu. Uwięziono 8 osób.

**Konstantynopol, 14 czerwca.**

Po 2- do 3 godzinnem regularnem ostrzeliwaniu zajęła policya dom, położony w pobliżu niemieckiego konsulatu. W domu tym aresztowano morderców wielkiego wezyra Szefketa. Nazywają się oni: Zia, Kiazin i Nazim.

### Sfingowany pogrzeb.

**Konstantynopol.** Jak sądzą, pogrzeb, wskutek którego automobil wielkiego wezyra Mahmuta Szefketa paszy się zatrzymał, był sfingowany. Dzięki temu pomysłowi sprawcy mieli dość czasu i sposobności do wykonania zamachu.

## Pogrzeb profesora Butkowskiego.

(*Telefonem*).

**Lwów, 14 czerwca.**

Pogrzeb ś. p. Karola Butkowskiego odbył się wczoraj po południu i zamienił się w olbrzymią manifestacyę żałobną. — W ulicy Kochanowskiego, przed domem pogrzebowym, gdzie znajdowały się zwłoki ś. p. Butkowskiego, zebrało się kilkanaście tysięcy osób. Z ramienia Rady szkolnej krajowej przybyli radca dworu Okęcki i inspektor Bruchnalski. Radę miejską reprezentował wiceprezydent Rutowski z gronem radnych. Przybyło mnóstwo nauczycieli szkół wyższych i ludowych, młodzież gimnazyalna, młodzież szkół ludowych, wydziałowych, żeńskich zakładów naukowych i t. p. — Na trumnie złożono mnóstwo wieńców i kwiatów.

Po wyniesieniu zwłok połączone chóry odśpiewały „Beati mortui", poczem przemówili z balkonu katecheta ks. Szukalski i rektor internatu im. Piramowicza Szczurkiewicz. Obaj mowcy podnosili wielkie zalety charakteru i serca ś. p. Butkowskiego i odparli zarzuty, jakoby Butkowski kierował się niesprawiedliwością wobec innej narodowości.

Następnie przemawiał były uczeń prof. Butkowskiego, nauczyciel ludowy Góralski i uczeń internatu im. Piramowicza, poczem ruszył olbrzymi pochód ku miastu.

Na czele konduktu szła młodzież szkolna z wieńcami, między innemi niesiono wieniec cierniowy od młodzieży i olbrzymi wieniec od organizacyi narodowej VI okręgu z wstęgą, na której widniał napis: „Zamordowanemu — Polacy!"

Trumnę niosła młodzież przez całą drogę od domu przedpogrzebowego aż na dworzec kolejowy. Kondukt żałobny ruszył z domu przedpogrzebowego o godz. 5 po południu a na dworcu stanął dopiero po godzinie 7. W ulicach stały gęste szpalery publiczności. — Koło pomnika Mickiewicza i u wylotu ul. 29 Listopada pożegnano jeszcze raz zwłoki pieśnią żałobną, poczem wniesiono je do kościoła św. Elżbiety, gdzie odprawiono modły i pokropiono zwłoki. Duchowieństwo wyszło z kościoła z procesyą, która odprowadziła zwłoki aż na dworzec.

Na dworcu przemówił prezes Tow. nauczycieli szkół wyższych Zakrzewski, imieniem grona nauczycielskiego seminaryum prof. Szokalski. W końcu pożegnał zwłoki uczeń III. kursu A, którego prof. Butkowski był gospodarzem. O godz. 8 wieczorem wśród dźwięków pieśni „Z dymem pożarów", odśpiewanej przez zgromadzonych, zamknięto wagon ze zwłokami.

Orkiestra internatu im. Piramowicza wyjechała do Krakowa, gdzie weźmie udział w pogrzebie ś. p. Karola Butkowskiego.

**Kraków, 14 czerwca.**

W sprawie pogrzebu ś. p. Karola Butkowskiego Krak. Koło Tow. nauczycieli szkół wyższych zwołało wczoraj posiedzenie wydziału, na którem, po uczczeniu pamięci zmarłego, uchwalono: Wysłać pismo kondolencyjne do rodziny zamordowanego; wysłać telegram kondolencyjny do seminaryum męskiego we Lwowie; zamiast wieńca na trumnę złożyć 40 koron na szkoły kresowe.

W imieniu Koła Krak. T. N. S. W. i grona przyjaciół przemawiać będzie na pogrzebie p. Maryan Morelowski.

Koło zwraca się z najgorętszym apelem do nauczycielstwa krakowskiego, aby się jak najliczniej stawiło na żałobnym obrzędzie.

Towarzystwo wzajemnej Pomocy uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego zawiadamia kolegów o pogrzebie swego byłego członka ś. p. prof. Karola Butkowskiego i wzywa najgoręcej do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w żałobnym obchodzie.

Pogrzeb ś. p. prof. Butkowskiego odbędzie się dzisiaj po południu o godzinie 4. Kondukt pogrzebowy ruszy z dworca kolejowego i podąży przez ul. Basztową, Szpitalną, Rynkiem i Wiślną na cmentarz zwierzyniecki.

## Z ruchu wyborczego.

(*Telefonem.*)

### Dalsze kandydatury moskalofilów.

**Lwów, 14 czerwca**

„Prikarpackaja Ruś" ogłasza dalsze kandydatury, zatwierdzone przez rusko-narodną organizacyę: Złoczów: Konrad Zacharczuk, rolnik; Kołomyja: Michał Myroniuk-Zajaczuk były poseł; Tarnopol: Bazyli Ihnatiewicz, rolnik; Lwów: Wiaczesław Jaworowski, kandydat adwokacki we Lwowie; Brzeżany: Michał Mydlak rolnik.

# Telegramy

z dnia 14 czerwca.

### Rozszerzenie sieci tramwajowej w Krakowie.

**Wiedeń.** Wniesiony do ministerstwa kolei przez radę nadzorczą Towarzystwa tramwajowego w Krakowie projekt rozszerzenia i przekształcenia kolei miejskiej w obrębie miasta Krakowa i okolicy na podstawie normalno-torowej, został zatwierdzony przez ministerstwo według wyniku dokonanej rewizyi trasy. Będzie on stanowił podstawę przeprowadzenia zamierzonych budowli.

### Gal. Tow. elektrowni okręgowych.

**Wiedeń.** Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych udzieliło Bankowi przemysłowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zezwolenia na urządzenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą „Towarzystwo akcyjne zachodnio galicyjskich elektrowni okręgowych" z siedzibą w Krakowie i zatwierdziło statuty tego towarzystwa.

### W sprawie podwyższenia płac nauczycieli.

**Praga.** Tutejsze Towarzystwo nauczycieli prosiło w ostatnich dniach o posłuchanie u cesarza i następcy tronu w sprawie podwyższenia płac; ze względu na obstrukcyę niemiecką w Sejmie czeskim uchwalenie dotyczącej ustawy w Sejmie jest niemożliwem. — Nauczyciele otrzymali jednak na swoją prośbę odpowiedź, że chwilowo udzielenie im tej audyencyi jest niemożliwem.

### Z Sejmu węgierskiego.

**Budapeszt.** Sejm wybrał dotychczasowego wiceprezydenta Pawła Boethy wszystkiemi oddanemi głosami, w liczbie 179, prezydentem.

### Pojedynek polityczny.

**Budapeszt.** (Węg. B. koresp.). Prezydent ministrów hr. Tisza oświadczył w swej onegdajszej mowie w Izbie magnatów, że w r. 1904 w ówczesnej partyi liberalnej pewne robaki podgryzały partyę. Na to zawołał hr. Józef Hadik: „To nie prawda!" — Hr. Tisza polecił wczoraj wyzwać hr. Hadika i zamianował swymi zastępcami ks. Odescalchi i bar. Uetritza. Hr. Hadik zamianował jako zastępców hr. Juliusza Andrassego i Leopolda Edelsheim-Gyulai

**Budapeszt.** Afera między hr. Tiszą i hr. Hadik została pokojowo załatwioną.

### 25-letnie rządy ces. Wilhelma.

**Berlin.** Uroczystości 25-letniego jubileuszu cesarza Wilhelma rozpoczęły się wczoraj paradą 500 przybranych kwiatami automobilów wobec pary cesarskiej.

### Prezydyum Koła polskiego.

**Berlin.** Onegdaj zebrało się Koło polskie sejmowe w celu wybrania prezydyum. Wybrani zostali: prezesem pos. dr Mizerski, pierwszym wiceprezesem pos. Chłapowski, drugim pos. Trąmpczyński. Sekretarze: Nęgolewski i ks. Styczyński.

Na delegatów do Rady narodowej wybrani zostali: hr. Skórczewski, hr. Żółtowski, Nie[illegible]olewski, Mizerski i Korfanty.

### Prześladowania księży na Litwie

**Pińsk.** (Pet. ag. tel.) Ks. Gurko zasądzony został za ochrzczenie prawosławnego dziecka na 100 rubli grzywny i usunięcie na 3 miesiące z urzędu. Natomiast został on uwolniony od zarzutu fałszerstwa dokumentów.

### Ustąpienie Kokowcewa.

**Petersburg.** Mimo zaprzeczeń sądzą, że stanowisko prezydenta ministrów Kokowcewa jest podkopane z powodu agitacyi szlachty reakcyjnej. Jako następcę Kokowcewa wymieniają marszałka szlachty moskiewskiej Samarina.

### Delegacya obywateli włoskich w Petersburgu.

Petersburg. Hr. Rossi wczoraj po południu przyjęty został przez ministra spraw zagranicznych. Rozmowa między nimi trwała pół godziny i była nadzwyczaj serdeczną.

# Kronika.

Kraków, sobota 14 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Bazylego W. Iwdk. i Eliz pr.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 32; zachód o godz. 7 m. 48, długość dnia godzin 16 min. 16.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, chwilami opady, chłodno, suche żywe wiatry.

Opera i operetka lwowska w Krakowie: „Faust".

Posiedzenie krak. Tow. historycznego w sali sem. archeologicznego (ul. św. Anny, 12) o godz. 5 po południu. (Odczyty dra Władysława Konopczyńskiego p. t. „Jan Jakób Rousseau, doradcą Polaków" i dra Ludwika Janowskiego „Uniwersytety rosyjskie wobec powstania styczniowego").

Zebranie przyrodników i fizyków w sali wykładowej zakładu mineralogicznego (ul. Gołębia, 11) o godz. 6 po południu.

Zjazd do salin wielickich, urządzony przez Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza. Wyjazd z dworca kolejowego o godz. 1·30 po południu.

Walne zgromadzenie akad. Koła „Straży polskiej" w Collegium novum w sali l. 33 o godz. 11·30 przed południem.

Koncert „Lutni" w parku zabawowym „Oleandry" o godz. 6 po południu.

Wycieczka krajoznawcza w Tatry sekcyi turystycznej akad. Związku sportowego. Wyjazd z dworca kolejowego o godz. 3·20 po południu.

Wycieczka krajoznawcza do Lanckorony, urządzona przez akad. Koło „Straży polskiej". Wyjazd z dworca kolejowego o godz. 12·45 po południu.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4·30 po południu do 11 wieczorem. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wieczorem.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr krakowski we Lwowie: „Jak wam się podoba".

**Z Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych.** Na wystawę „Koń w malarstwie i rzeźbie polskiej", którą za tydzień otworzy Tow. sztuk pięknych, obsyła licznie obywatelstwo krakowskie. Dzisiaj zdeklarowała pani Adamowa z Michałowskich hr. Łempicka imieniem potomków znakomitego artysty, męża stanu i filantropa Piotra Michałowskiego, urządzenie w jednej z większych sal pałacu sztuki wystawy pośmiertnej tego największego polskiego batalisty, kładąc za warunek, żeby trzydniowy dochód z biletów wejścia przeznaczyło Towarzystwo na żywy pomnik Piotra Michałowskiego to jest na rzecz Zakładu dla osieroconych chłopców im. św. Józefa. Duży malowany portret Napoleona, oraz rzeźba dłuta Michałowskiego, przedstawiająca wielkiego cesarza Francuzów, przypomną przedstuletnie dzieje, a Kraków po raz pierwszy pozna zbiór dzieł Michałowskiego w tak licznej kollekcyi.

**Wycieczka rolnicza z Rumunii.** Wczoraj bawiła w Krakowie wycieczka rolnicza z Rumunii złożona z wyższych urzędników ministerstwa rolnictwa, profesorów, instruktorów rolniczych, ziemian i akademików w liczbie 46 osób. Zwiedzili oni Kraków, sprowadzeni przez prof. dr Rogoyskiego, następnie byli w magazynach Syndykatu rolniczego i zapoznali się z ustrojem i organizacyą rolniczą w Galicyi. Informacyi udzielali prof. Nowak, redaktor „Tygodnika rolniczego" p. Stan. Jasiński, i dr Raczyński, generalny sekretarz Towarzystwa rolniczego. Następnie udali się uczestnicy wycieczki do Mydlnik, gdzie zwiedzili wzorowe gospodarstwo Akademii rolniczej. Dziś wyjechali goście rumuńscy do Okocima na zaproszenie bar. Götza, by zwiedzić gospodarstwo i browar okocimski.

Zaznaczyć należy, że wycieczka została zorganizowaną specyalnie celem zwiedzenia Galicyi.

**Z Ogniska nauczycielskiego.** We czwartek dnia 12 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Ogniska naucz. przy bardzo licznym komplecie, na którem po referacie p. Szady uchwalono ze względu na opłakane stosunki materyalne tutejszego nauczycielstwa odnieść się do Rady miejskiej z prośbą o pospieszenie tutejszemu nauczycielstwu z doraźną pomocą materyalną w formie dodatku drożyźnianego. Następnie uchwalono poprzeć na konferencyi okręgowej wybór p. Stanisława Nowaka i p. Majewicz na delegatów do krajowej konferencyi nauczycielskiej. Wkońcu wybrano 18 delegatów Ogniska tutejszego na krajowy zjazd delegatów Ognisk, który ma się odbyć we Lwowie w dnia 7 lipca b. r.

**Wycieczka rolnicza z Księstwa Poznańskiego.** W niedzielę przybywa do Krakowa wycieczka rolnicza z Księstwa Poznańskiego w liczbie 50 osób. Celem wycieczki jest zapoznanie się z pamiątkami narodowemi i gospodarstwem rolnem w Galicyi. Podejmowaniem gości poznańskich zajmuje się komitet Towarzystwa rolniczego i prezydyum m. Krakowa. Wycieczka gości poznańskich zabawi w Krakowie trzy dni.

**Krak. Klub cyklistów i motorzystów** urządza jutro wielką wycieczkę do Dubia obok Rudawy. Wyjazd z przed Klubu ul. Loretańska l. 6 o godz. 6 rano. Druga wycieczka wyruszy o godz. 1·30 po południu. Dla rodzin członków, mających chęć wziąć udział w wycieczce, wyjazd pociągiem o godz. 9·20 przed południem lub o godz. 1·57 po południu. Powrót o godz. 7 wieczorem. Wyjazd rowerami odbędzie się punktualnie bez względu na ilość członków.

**Ze stowarzyszenia majstrów murarskich.** Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia koncess. majstrów murarskich, cieśielskich, studniarskich i t. d. brukarskich w Krakowie odbędzie się dnia 19 b. m. o godzinie 5 po południu w sali Klubu rękodzielniczo-mieszczańskiego przy ul. św. Krzyża l. 7 parter. Na porządku dziennym między innymi: Zmiana statutu stowarzyszenia i statutu dla sądu rozjemczego oraz sprawa utworzenia funduszu zapomogowego.

**Zegary wieżowe w Krakowie** mają doniosłe znaczenie dla robotniczej ludności. Przy pomocy ich dźwięków dzieci nie spaźniają się do szkoły, żony wiedzą, kiedy spieszyć z obiadem do mężów „na fabrykę" — robotnicy, ile jeszcze czasu pozostaje im do odrobienia dziennej pracy lub rano do pójścia do roboty, stróże kamieniczni, kiedy zamykać bramy i brać „szpery" bez zatargu z lokatorem, ... że jedyny zegar ścienny lub kieszonkowy wskutek wilgoci, starości lub chociażby nieznajomości „złą pokazuje".

Kraków posiada kilka zegarów wieżowych, z tych najważniejszy, miejski od kilku miesięcy świeci pustemi dziurami — w zegarze wieży; ... oraz donośny zamkowy wskazuje czwartą; na Wolnicy zepsuty, w świątyni pp. Norbertanek na Zwierzyńcu i na Kleparzu popsute; chrapliwy zegar Izby handlowej, ks. Karmelitów bosych przy ul. Rakowickiej, ks. Bernardynów oraz Bonifratrów częściowo spełniają zadanie z powodu wielkiej odległości lub małych rozmiarów i niskiego poziomu.

Jedynie pozostają ręcznie za pomocą dźwigni wybijane sygnały godzinowe przez strażnika wieży maryackiej, który nadto co godzinę wytrębuje na cztery strony świata hejnały średniowieczne.

W takim stanie nie był Kraków nawet za czasów najtwardszych oblężeń i pożarów. W interesie ludności robotniczej, warsztatów i zakładów przemysłowych, gdzie mogą powstawać zatargi z powodu różnicy czasu, należałoby corychlej to złe usunąć i zegary wieżowe ponaprawiać. Szczęśliwsze pod tym względem Podgórze, posiada aż dwa bijące zegary wieżowe, to jest na kościele ks. Redemptorystów i na kościele farnym, oraz w dodatku magistracki.

**Nowy gmach uniwersytecki.** Pisma lwowskie donoszą: Koło architektów polskich we Lwowie przystępuje do zbiorowego wydania prac nadesłanych na konkurs nowego gmachu uniwersytetu we Lwowie. Wydawnictwo to, oprócz prac nagrodzonych i wyróżnionych, obejmie również wszystkie wybitniejsze prace, nadesłane na konkurs. Wobec tego, iż nazwiska autorów prac nienagrodzonych nie są znane, Koło architektów polskich zwraca się do autorów projektów oznaczonych godłami: Próba, Lutnia, Podwórze-Ogród, A. D. 1661, 3-1913, X-Y, Tibi patria, Trójbarwne Koło, Wiedza i Wiara, Polskiej nauce, Szkic, Pająk, Skala, Znicz i Brevitas, aby zechcieli zakomunikować Kołu swoje nazwiska pod adresem: Lwów, Zimorowicza 9, do dnia 20 b. m. Prace autorów, którzy nazwisk nie podadzą, zostaną wydane anonimowo.

**Ulgi dla więźniów politycznych.** Pisma warszawskie donoszą: Więźniowie polityczni, osadzeni w więzieniu śledczem na Pawiaku, wystąpili do władz więziennych z szeregiem żądań; żądania te, poparte strajkiem głodowym, zostały częściowo uwzględnione.

Dotychczas więźniowie polityczni otrzymywali pozwolenie widzenia się z rodzinami w tesame dni, co więźniowie kryminalni; obecnie polityczni otrzymywać będą widzenia osobno, a mianowicie w poniedziałki; żądali też więźniowie, aby w sali widzeń był zegar, co uniemożliwiałoby skracanie widzeń według uznania niższych funkcyonaryuszy więziennych, żądanie to jednak spełnione nie zostało.

Poza tem obiecano więźniom wprowadzenie przewietrzania cel, kąpiele co 10 dni i przedłużenie przechadzek. Wprowadzono też ulgi przy przyjmowaniu pożywienia dla więźniów; dotychczas osobom, przynoszącym żywność dla więźniów, wydawano naprzód numery, a potem dopiero według numerów tych przyjmowano przesyłki; zdarzało się, że rodziny więźniów czekały na te numery od godziny 6 rano do południa; obecnie przesyłki przyjmowane będą od godziny 10 rano do 2 po południu bez numerów, co jest znaczną ulgą wobec tego, że czekać trzeba było przed bramą więzienną pod gołem niebem, często na słocie.

**Lotnik Brindejonc.** Z Warszawy donoszą: Dzielny zdobywca „Pucharu Pommery" Marceli Brindejonc, który pierwotnie miał zamiar jutro odlecieć do Petersburga, skutkiem fatalnych warunków atmosferycznych i silnego stale panującego wiatru wschodniego, z odlotem do Petersburga wstrzymuje się aż do ustalenia pogody.

Onegdaj kolonia francuska w Warszawie podejmowała dzielnego swego rodaka ucztą w salach restauracyi pod Bachusem. Wśród licznych wygłoszonych na cześć p. Brindejonca toastów, uczta przeciągnęła się do późnej nocy.

Pewne koło miłośników lotnictwa zamierzało skorzystać z pobytu p. Brindejonca i zaproponowało awiatorowi francuskiemu pokaz lotu w nadchodzącą niedzielę na polu wyścigowem Mokotowskiem z demonstracyą aparatu Morana, na którym lotnik odbył tę podróż napowietrzną.

P. Brindejonc zażądał za taki publiczny pokaz pięć tysięcy rubli, wobec czego zamiar nie przyjdzie do skutku.

**Warszawa.** (Tel.) Brindejonc odroczył lot do Petersburga z powodu chwilowej niepogody.

**Choroba Ronikiera.** Pisma warszawskie donoszą: Władze więzienne, wobec znacznego pogorszenia się stanu zdrowia Ronikiera, postanowiły w najbliższej przyszłości umieścić go w szpitalu więziennym.

**Odnalezienie skradzionych pieniędzy.** Agencya petersburska donosi z Petropawłowska (na Kamczatce): Prowadzone dotychczas poszukiwania skradzionych w październiku 1912 r. z rządowej kasy miejscowej pieniędzy, dzięki energicznym zarządzeniom administracyi miejscowej, uwieńczył skutek pomyślny. W odległości czterech wiorst od miasta znaleziono zakopane w ziemi 60.400 rubli i w ogrodzie w pobliżu przystani 673 rubli. Aresztowano podejrzanego o tę kradzież handlarza miejscowego.

# Róża.

Przy stworzeniu świata, w raju — jak głosi podanie — róże pokryte były białem kwieciem, nie było, jak nynie, na nich różnorodnych barw, jakie zdobią nasze ogrody. Niepokalana białość miała panować, a zmienił się ten stan dopiero później. Mianowicie tak się stało:

Gdy po upadku praojców naszych archanioł ognistym mieczem wyganiał z raju na tułaczkę ród ludzki, tam, gdzie pierwsza para onych tułaczy przeszła, ze wstydu, z hańby kwiaty różane kraśniały, a to silniej te, które bliżej były nieszczęsnej drogi, słabiej te, które dalej rosły. Od ognistych promieni niektórym kwiatom liczka pożółkły i zapach się odmienił.

A tylko one białe niepokalane ostały się kwiatuszki, które w głębi rajskich ogrodów się skryły, co ani sromu nie widziały, ani łuny ognistego miecza. — Człek przeto zazwyczaj chwyta za różę kraśną, jakby chciał w rajskie wejrzeć ogrody.

Tego rodzaju podań i opowieści mnóstwo snuje się około kwiecia róży, gdyż ona zajęła niezaprzeczenie pierwszorzędne stanowisko wśród roślin naszych ogrodów. — Napróżno starają się ogrodnicy pięknemi paciorecznikami (kannami), kosaćcami (irysami), liliami, piwoniami, makami i wielu innemi nowo wyhodowanemi, przepięknemi odmianami zaćmić krasę tych kwiatów, nic im jednak ani co do układu, mnogości barw, różnorodności użytku dorównać nie może.

Nie dziwno przeto, że literatura tego kwiecia jest obszerną, że Niemcy, Francuzi, Anglicy wypisali dużo książek i tysiące artykułów, że są specyaliści, zarówno amatorowie, jak i fachowcy, którzy się niczem innem nie zajmują tylko studyami, kolekcyonizowaniem i hodowlą tych roślin. Tysiące odmian róż nagromadzono w rozariach lub różanecznikach, tak, że trudno się połapać w lesie nazw, nawet tęgiemu ogrodnikowi, a cóż dopiero przygodnemu hodowcy.

W naszej literaturze przed kilku laty wydał p. inspektor plantacyj krakowskich Bolesław Malecki książkę pod tytułem „Róże", której to książki drugie wydanie*) mam przed sobą.

Całość wydana bardzo starannie na gładkim papierze, aby dobrze wyszły liczne rysunki. Nakładca nie szczędził kosztów bogatej okładki, ani licznych rycin.

Autor, zapoznawszy czytelnika z historyą róży, daje na 60 stronach klasyfikacye mnogich sekcyj (bo 16) z licznemi gatunkami i podgatunkami i opisem odmian. Szkoda tylko, że nie ma alfabetycznego spisu, co by oryentacyę niezmiernie ułatwiło.

Bardzo cennym jest dział, zatytułowany zużytkowanie róż, dający dobór róż, oparty na długoletniem doświadczeniu i ułatwiający oryentacyę w wyborze odmian. Hodowla róż w gruncie, jak i w doniczkach daje dokładne pojęcie o produkcyi, pielęgnowaniu i pędzeniu tych roślin. Na zakończenie autor podaje kilka stron o szkodnikach.

Możemy śmiało postawić tę książkę na równi z podobnemi dziełami zagranicznej literatury, gdyż nie tylko całość samodzielnie opracowana, ale i szczegóły nacechowane są tem, co dać może wytrawny specyalista.

Zaznaczyć należy, że w obecnej porze, gdy rozkwitną w naszych ogrodach róże, gdy przeto obudzi się dla nich zainteresowanie, a jest ono szerokie, gdyż nie powinno brakować w najmniejszym ogródku królowej kwiecia, książka taka odda duże usługi tym, którzy szukają informacyj.

*W czerwcu 1913 r.* *Dr Stanisław Goliński.*

*) „Róże". II. wydanie. Bolesław Malecki. Nakładem księgarni Leona Idzikowskiego w Kijowie. Rok 1912.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
**Michał Konopiński.**

## Ruch przejezdnych.

Kraków, 13 czerwca.

**HOTEL BELVEDERE**, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Maciej Jarosiewicz z Rzeszowa, Jakób Korn z Zombor, Michał Nastkiewicz z Winnik, Stanisław Hass, Jan Kozakiewicz ze Lwowa, Szczęsny Starkiewicz z Dąbrowy Górniczej, Józef Ruziczka, Józef Hart z Wiednia, Gorba Mitrosiak z Zempolim (Węgry), Ryszard Konig z Białej, Marya Borzęsłowa z Bażowy, Ferdynand Colm z Wiednia, Karol Eggert z Hildsheim, Marek Aleksandrowicz z Przemyśla, Wacław Sikorski z Dąbrowy, Stanisław Zajączkowski z Borysławia, Jan Kosicki ze Lwowa, Stanisław Makowiecki z Warszawy, Jan Hamerlein z Berlina, Józef Saczkowski z Bolechowa, Kazimierz Falkiywicz z Borzęcina, Piotr Czerwiński z Miechowa, Karol Czerkaski z Leszna (Król. Pol.), Juliusz Zenker z Berna, Michał Aczesak z Petersburga, Alekaander Tuszyński z Kazania.

## Kursa telegraficzne.

**Wiedeń, 13 czerwca.** Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 276·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 245·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zlr. 5-prc. 271·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 230·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 113·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 25·50, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 471·—. Clary złr. 40 m. k. 180·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 64·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 54·50, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 30·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 88·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 233·25, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 234·50, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 477·—.

**Berlin, 13 czerwca.** Austryackie banknoty 84·50. Spirytus —·—.

**Paryż, 13 czerwca.** Renta 3-prc. 84·97. Mąka —·—.

**Wiedeń, 13 czerwca.** Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 638·50, węg. Zakł. kredyt. 817·25, Anglobanku 332·75, Unionbanku 587·50, Länderbanku 514·—, Bankvereinu 512·—, Bodencredit 1189·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 646·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 651·50, Kolei państwowych 713·75, kolei południowej 124·75, kolei północnej —·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 933·—, Rima Muranyi 692·75, Praskiego Tow. żelaznego 3278·—, Fabryki broni 991·50, Akcye tureckie tyt. 336·—, Gal. Karp. Tow. naft. 900·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 82·50, Austr. renta koron. 82·85, Węgier. renta koron. 81·75, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 82·50, 4% Listy Banku hip. 82·—, 4½% Listy Banku hip. 91·—, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 84·55, 4½% Listy Banku kraj. 92·—, 4% Gal. Obl. propin. 96·35, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 83·—, 4% pożyczka m. Lwowa 81·50, 4% pożyczka m. Krakowa 83·50, Losy tureckie 235·—, Marki 118·25, Ruble 253·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 839·50, Powsz. B. depoz. 529·—.

Usposobienie osłabione.

**Wiedeń, 13 czerwca.** Cukier 21·30—21·40; 21·80—21·90 spokojny. Spirytus i nafta niezmienione.

**Berlin, 13 czerwca.** (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork —·—, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 84·75, Austryackie noty 84·60, Rosyjskie noty 214·60, Amerykańskie noty 419·—, 3% pruskie konsole 74·80, włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne —·—, Niemiecki bank państwowy 133·25, Austryackie akcye kredytowe 196·37, Berlińskie Towarzystwo handlowe 156·50, Diskonto Komandit 180·57, Austryackie koleje państw 156·—, Lombardy 26·—, Kanada Pacific 220·—, Losy tureckie 160·25, Hohenlohe 164·—, Phönix 247·—, Gelsenkirchner 177·50, Hamburg-Ameryka Packetfahrt 139·87, Hausa 282·—, Północny Lloyd 120·50.



**Wydawnictwa „Nowej Reformy"**

11 42 0

| | Koron |
|---|---|
| *Józef Gława.* **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów | 4·— |
| *B. Bolesławita.* **Para Czerwona,** powieść w 2 tom. | 2·40 |
| — **Nad Spreą,** powieść | 1·20 |
| — **Nad modrym Dunajem,** powieść | 1·20 |
| *J. U. Niemcewicz.* **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi** | —·40 |

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy", oraz we wszystkich księgarniach

**Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.**

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.